

Nro.

125.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 3go Czerwca 1795.

---

*Gazety.*

---

NIEMCY.

*Reszta Deklaracyi Posla Cesarzskiego  
na Seymie Rzeszy.*

Cesarz Jmć pokłada ufność w  
*Stanach Rzeszy*: że w tych interesach  
pokoiu stosując się do 8. Artykułu *West-*  
*falskiego* pokoiu, i do uchwały *Rzeszy*  
pod 30. Kwietnia 1793. Konstytucyjnym

P 6

1po-

spůsobem nierozzerwanie razem trzymać się będą, i z związku Rzeszy nie wystąpią, tudzież, że nie ubliżą starania około dalszego skutecznego wspierania siły zbrojney ku obronie Rzeszy, bez której żadną miarą sprawiedliwego: i trwałego pokoju spodziewać się nie można.,,

*Z Moguncyi dnia 8. Maia.*

Od czasu akcji, w której stanowisko *Hardenberg* od naszych zostało odebrane, taka panuje cichość i spokojność co do operacyów wojennych, iak gdyby żadnego nieprzyziaciela w bliskości nie było.

Podług doniesień z *Niderlandu* Jenerał *Hartvi* kommanderujący armię oblężenia *Luxemburga* przez trębacza uwiadomił kommandanta fortecy o zawartym pokoju między *Francyą i Prussami*. W caley *Francuzkiej* armii oblężenia obchodzono uroczyście dzień ów, którego był ogłoszony pokój. Podług doniesień dezertyerów zbywa w fortecy na świeżem miejscu dla szpitalów, wiele albowiem bydła w miejscu niższem zginęło przez

przez powódź na wiosnę. Wiele dywizyów woyska *Francuzkiego* od armii *Sambry i Mozy* tam przybyło.

## HOLLANDYA.

*Z Hagi dnia 11. Maia.*

Podług doniesień z *Paryża* pokóy zawarty między *Francyą i Pruskim Królem* ma być dla nas bardzo korzystny, w tym albowiem za zasadny położono warunek: aby *Dwór Pruski* do naszych okoliczności i *Rządu* się nie mieszał.

Jenerał *Francuzki Moreau* kommandant najwyższy armii północney przeniósł swą główną kwaterę z *Ultraiektu* do *Leyde*. Wypadkiem tego jest: marsz armii *Francuzkiej i Hollenderskiej* ku nadbrzeżom morskim.

W *Hadze* teraz kommandantem *Francuzkim* Jenerał *Delmas*, a Pan de *Salis* Jenerał *Gardy Szwajcarskiej* kommanderowie tamieczny *Hollenderski* Garnizon.

Dnia 8. t. m. przybyli tu (do *Hagi*) z *Amszterdamu* Reprezentanci *Francuzcy* *Alquier, Ramel, Cochon, i Richard*.

*zbard.* Tegoż samego dnia w wieczór o godzinie 9. przybyli także z *Paryża* z sekretném zleceniem od Konwencyi dwaj znani Deputowani i członki Deputacyi ocalenia X. *Sieyes* i *Reubel*. Obydway ci nazajutrz witani byli od *Jeneralnych Stanów* przez formalną Deputacyę, składającą się z 8. członków Stanów Jeneralnych, która miała asyftencyę z sobą zwykłą przy znacznych ceremoniach, i odbierała honory militarne od warty *Hollenderskiej* i *Francuzkiej*.

Między woyskiem *Francuzkiem* i *Pruskiem* na granicy *Hollandyi* konfystuujących zaciągniona jest linia oddzielna, która za neutralną będzie poczytana.

## FRANCYA.

Gdy tyle w Konwencyi ma znaczenia Deputowany X. *Sieyes* nie będzie od rzeczy udzielić tu krótki rys iego w Piśmie publicznym się zawierający.

X. *Sieyes* pochodzi z familii *Hiszpańskiej*; Ociec iego był za Ludwika XV. Kommissarzem woennym. Młody *Sieyes* oznaczony do Duchownego stanu tyle dokazał; że w Roku 1782. wybrany był  
od

od Biskupa w *Chartres* na Jeneralnego Wikarego. Szczególniejszych zasług w tym stanie nie położył, żądał Biskupstwa, ale go za Rządu przeszłego dopiąć nie mógł. Był poufałym Xięcia *d'Orleans*, ieszcze w tedy, gdy ten się dał światu poznać przez swoje podróże pod imieniem Xięcia de *Chartres*. Ma rozum czysty, a dowcip, i przenikliwość jego daleką obeymuie przyszłość, jego zaś widcki są bardzo obfzerne. Mówi płynnie i wymównie, ale nieco iękliwie.

*Sieyes* w czasie tyrannii *Robespierra* zostawał za zasłoną, dozwaliał onemu awansować w swém znaczeniu Dyktatora, póki aż do tego nie doszedł punktu na którym go łatwo zgładzić można było. W tedy zakończył Tragedyę ową smutną Katastrofą. Podług myśli X. *Sieyes* do utrzymania *Francyi* potrzeba było tyrańckiego Rządu, dla wystawienia i podziału takiej masy wojenney, a gdy to nastąpiło i nie trzeba było daley *Robespierra*, iako instrumentu; z tych miar poddany został owey ruinie, w którey tylu innych zagrzebał. To wszystko co się do tych czas działo we *Francyi* bydz ma podług powszechnego zdania dziełem przezornego *Sieyesa*. Dał się ón  
po-

poznać osobliwie swą mową w Deputacyi ocalenia po śmierci *Robespiera* mianą, i projektem do pokoju uczynionym ( Ob. Num. Dziennika 60. kar. 474. ) przez który chce z *Brabancyi, Leodyum, Hollandyi, i Niemieckich Nadreńskich* krajów uformować małe Rzplite na wzór owych *Greckich*, które pod opieką *Francyi*, a między sobą w niezgodzie zostając, składały sąsiedztwo takie, któreby *Francyi* na lądzie niczego nigdy nie dozwoliło się obawiać.

Po dzieiesięciu dopiero leciech, gdy sentymenta i Konstytucya zostanie zupełnie ustaloną, zamierza *Sieyes* zakrzętnąć się około wystawienia siły morskiej, któraby ukorzywszy *Anglią, Francycę* uczyniła panią na lądzie i morzu &c.

Ależ takie zamysły *Sieyego* nie są tajne innym Potencyóm osobliwie *Anglii*, która przez wylądowanie chce zniżyć owe zamachy. I z tych miar też w *Bretanii* dały się widzieć Anglików przedsięwzięcia wylądowania, które iednak odparte zostały przez konsystującą na brzegach Republikantkie wojsko. Tegoż samego zdają się i w *Hollandyi* obawiać Francuzi, gdy ku nadbrzeżu pociągęli wojsko, i sam X. *Sieyes* tam się udał,

udał, dla rozpoznania okoliczności Holenderskich.

Donoszą z *Havre*: że Rząd *Angielski* dla niedostatku żywności kazał się pytać ieńców *Francuzkich* po wielu miejscach miejscach: którzyby z nich chcieli udadź się do oycyzny, a gdy wszyscy z tą chęcią się oświadczyli; kazano im wsiadać na okręty podług wieku. I tak dnia 19. Kwietnia 200. *Francuzów* na okręcie pocztowym do portu *Fecamp* przy *Havre* przybiło.

Rozgłoszono było: iakby *Konwencya* sprzyiała emigrantom, i z nimi w porozumieniu się nie iakiem zostawała. Ależ iey przeciwne sentymenta okazały się dnia 30. Kwietnia, którego czytany w *Konwencyi* dekret śmierci na iednego z emigrantów ferowany, z naywiększym oklaskiem przyjęty został.

## P O L S K A.

Do uwiezienia *Biblioteki Załuskich*, czyli *Narodowej* i archiwów *Rzplitey* do *Petersburga*, potrzeba było 556. fur, przeciw temu uwiezieniu *Nancyusz Papięski* i *Posel Szwedzki* na piśmie *Rządowi Rossyjskiemu* podali protestacyę.

*Dal-*

*Dalszy ciąg obwieszczenia względem  
zmniejszenia kar za przeszłą insurrekcyę  
w Prussach Południowych.*

Na terminie uwiadomi Kommissya przypozwanego o przestępstwie zarzuceném, i oświadczy iakąby sumę za karę, i w miarę uczestnictwa iego, i popełnionych przestępstw w proporcyi majątku *ex æquo & bono* złożyć miał. Pozwala się każdemu, tylko zwięzle i iak naykrótsze, podać przyczyny, wymawiać go mogące. Podług ważności onych, przychyli się Kommissya do powolniejszego postępowania z nim.

*Dalszy ciąg w Dodatku.*

---

*(z Dodatkiem.)*



# D O D A T E K

DO DZIENNIKA Nro 125.

*Reszta obwieszczenia względem zmniejszenia kar za przeszłą insurrekcyę w Prusach Południowych.*

Spodziewa się jednakowoż Najiaśn. Król Jmć, że nikt z stawiających, biorąc na uwagę ten iedynie dla niego, i dobra kraiu skrócony sposób postępowania, bez sumiennych wybiegów szukać, i przy zapewnieniu łaski pełném Najiaśn. Króla Jmci o przyszłym udarowaniu, ieżeli mia-  
nowicie powolnemu postępowaniu z nim Kommissyi ulegać będzie, do podlego zapierania uciekać się nie będzie, pamiętając na to, że przez to ośwobodzi osobę swoją, na której naród ma prawo poszukiwania satysfakcyi; i familii swoiey, przez puszczenie tego wszystkiego co się stało, w niepamięć, prawą wolność, szczęście i spokojność zabezpieczy. A choćby też niektórzy z przyzwanych mniemali się przez Kommissyę nadto surowo i nad przewinienie swoje ukaranymi, tedy po części mieć zawsze przed oczyma powinni powolność łaski pełną Najiaśniej-  
szego

szego Króla Jmci, ponosząc za teraźniejszy wpływ do insurrekcyi tylko pieniężne kary; po części też czując tylko w sercach swych cokolwiek miłości własnego kraju, bardzo im to miło być powinno, widzieć kary swe pieniężne, iak naydobroczynniejszy ku pożytkowi oyczyzny obrócone, któraby przez wścizęte niepokoje, w niewypowiedziane nieszczęście wprowadzona być mogła. Zamyśli albowiem pełne dobroci i mądrości Nayaśn. Króla Jmci do tego celu dążą, ażeby wszystkie te kary pieniężne iak nayściśley wylikwidowane, do osobnego funduszu na melioracye kraju, do kassy ieneralney, Południowo-Pruskiej, złożone zostały, gdy szczególnie tylko ku pożytkowi tej Prowincyi, iako naurządzenie hypotek i systemu kredytowego ziemskiego dla Szlachty, na spławność rzek, osuszenie bagnisk, budowę miast, poprawę dróg, zakładanie nowych osad, fundowanie nowej Akademii Katolickiej, i dobrych Szkół po miastach i wsiach, policyjnych lekarskich instytutów, domów poprawy, rękodziel, szpitalów, i t. d. obrócone być mają. Chociaż na ostatek Nayaśn. Król Jmć zupełnie przekonany jest, że każdy z Wazalów Po-

łudniowo-Pruskich, przyjmujący znowu obowiązki swoje na siebie, to urządzenie dla prędkiego ukończenia, wszelkich do insurrekcyi zachodzących interesów, za nayprzyzwoitsze uzna, i one z iak nayżywszą wdzięcznością przyjmie, dla uwolnienia się od dalszych sądowych impetycyi, i żeby dłużej wielorakie użyteczne rozrządzenia kráiove tamowane nie były; iednakowoż wolno ma być każdemu udadź się do drog prawnych, iezeli by sądził, że dyspozycyom Kommissyi podlegać nie może. W takowym razie sprawa przed Regencyą Południowo-Pruską, swego Departamentu, podług przepisów praw kryminalnych, toczona będzie, a nie więcej iak żal pozostanie się w przytomności tym, którzy przez złość lub nie rozum z niezczęściem własném i ich familii, sobie do takowey łaski drogę zagrodzą. Dan w Wroclawiu dnia 24. Kwietnia Roku 1795.

### *Uwiedomienia.*

*Od Magistratu Lwowskiego pod dniem  
27. Kwietnia.*

Wiadomo czyni się wszystkim, a osobliwie wierzycielóm: że kamienica na  
ry-

rynku miasta Nro. 164. należąca do kry-  
dalney masy Grzegorza Bogdanowicza  
otaxowana sądownie na 5118. Zł. Ryń.  
10. gr. w następującym terminie, to jest  
dnia 26. Czerwca jako trzecim, o 3. go-  
dzinie po południu na tuteyszym Ratu-  
szu przedana będzie z tym dodatkiem:  
że gdyby na drugim terminie nie mogła  
bydź nad lub za taxę Sądową przedana  
na trzecim nawet za mnieyszą cenę pu-  
szczona zostanie. Chcący kupić mogą  
przed czasem dowiedzieć się o prawach  
i ciężarach tej Kamienicy w mieyskiej  
Kassie i Registraturze.

*Od C. K. Urzędu Cyrkularnego Bocheń-  
skiego pod dniem 27. Kwietnia.*

Po skaffowanie Michała Wymarńskiego  
zawakował urząd Prezydenta czyli Bur-  
mistrza miasteczka Bochni z roczną pen-  
sya 500. Zł. Ryń. Tym końcem Konkurs  
na dzień 24. Czerwca r. b. jest oznaczo-  
ny. Ktoby sobie życzył tego urzędu na  
tego dnia przed Elektorami mieyskimi, i  
Cyrkularną Kommissya okazać potrzebne  
do tego własności i Dekreta, a naybar-  
dziey zaświadczenia o moralnym swym  
charakterze.